



Mieszka Mikuszowa  
z Łobza

ZHP sięgniarka  
Ravensbrück

# 1990

KANTORÓWNA Józefa

2920/USK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

T. 2920/LSK  
++ KASTOROWNA Józefa

I. Materiały dokumentacyjne —

I/1 – relacja właściwa —

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację  K. 3. 3. 6

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne...  K. 5. 5. 7

IV. Korespondencja —

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]  1

VI. Fotografie  208-11-2

II. Materiały uzupełniające relację:

- Artykuł Hosieli Rzeźniczek „Józefa Kantorowicza (1896-1990) (wyciąg z Kroniki Katowic). Data wpływu 27. 08. 2001.  
Przebiegła do Fund. p. Miłkowskiej z Glińca. Myp. kserokopia, str. 213-218  
Fotografia. K. 3, s. 1-6.



URSZULA RZEWICZOK

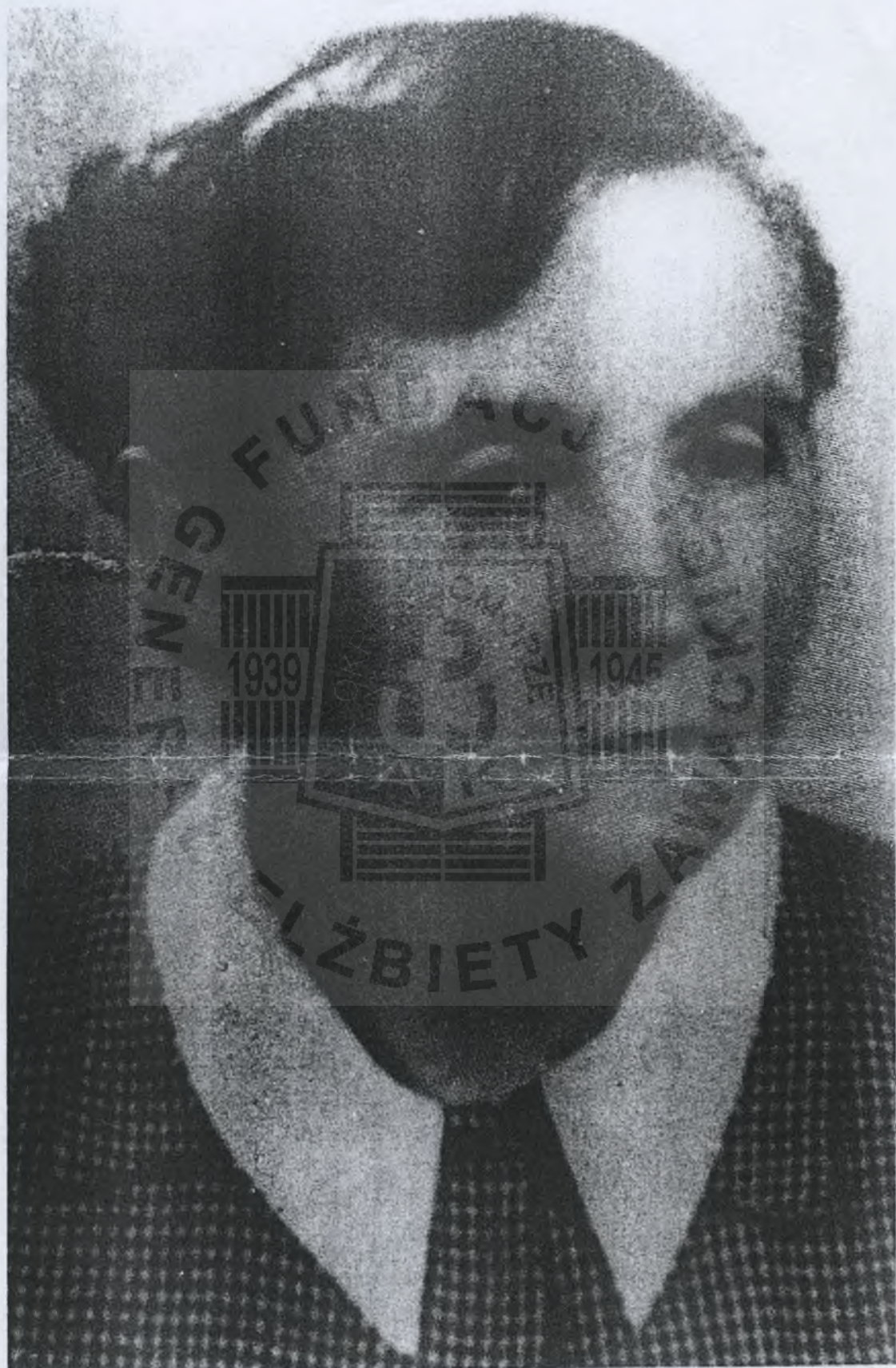
## JÓZEFA KANTORÓWNA (1896—1990)

Józefa Kantorówna była związana z Górnym Śląskiem przez ponad sześćdziesiąt lat. Przyjechała tutaj jako jedna z pierwszych polskich nauczycielek. Była pedagogiem pracującym z pełnym poświęceniem. Z równym zaangażowaniem działała w harcerstwie i Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej. W czasie okupacji hitlerowskiej wykazała się ogromnym męstwem, organizując w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück drużynę harcerską „Mury”. Swoją postawą mobilizowała współwięźniarki do przetrwania, solidarności, odwagi.

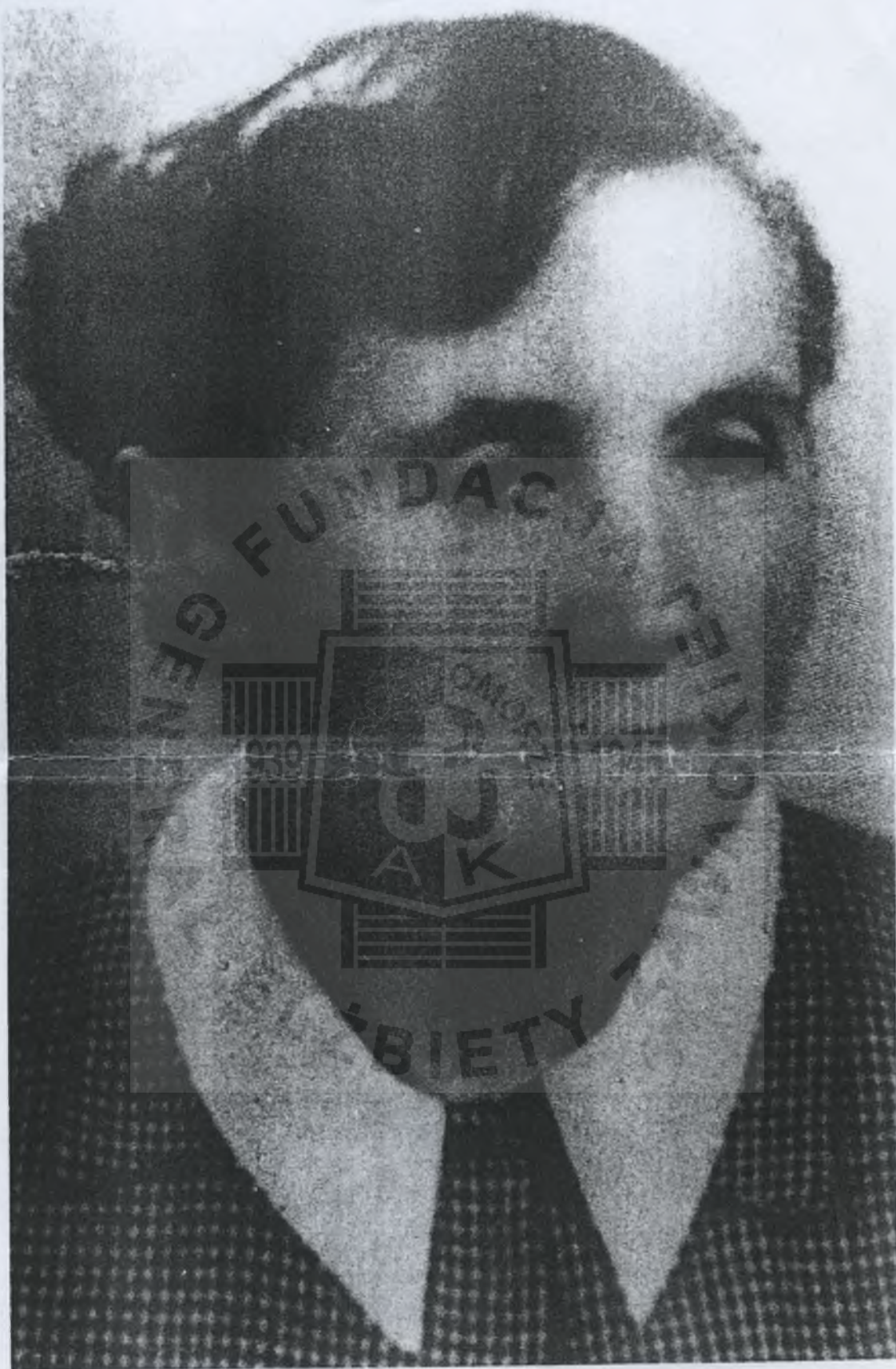
Urodziła się 5 marca 1896 roku w Tarnowie, w rodzinie urzędnika skarbowego Franciszka Kantora i Antoniny z Jaworskich. Była piątą z sześciorga ich dzieci. Dwójka najstarszego rodzeństwa związała się z rodzinnym Tarnowem. Brat Franciszek w okresie międzywojennym był redaktorem lokalnego tygodnika „Praca”. Siostra Maria prowadziła aptekę. Drugi brat, Marian (Kantor Mirski), został nauczycielem, był jednym z organizatorów szkolnictwa powszechnego na Górnym Śląsku. Pracował m.in. w szkołach w Katowicach i Szopienicach. Pracy pedagogicznej poświęcili się również siostra Stefania i najmłodszy brat Karol. Bratankiem Józefy Kantorówny był Tadeusz Kantor, syn Mariana, wybitny polski artysta, twórca Teatru „Cricot 2”.

Józefa Kantorówna w 1916 roku ukończyła gimnazjum. Naukę kontynuowała w Seminarium Nauczycielskim w Tarnowie. Po roku ukończyła wstępny kurs pedagogiczny, a w 1921 roku otrzymała dyplom nauczyciela szkół powszechnych. W latach 1916—1922 pracowała w szkołach elementarnych na terenie województwa lubelskiego (Wola Radzińska, Trzeszkowice, Małągiew, Polichno). W Woli Radzińskiej prócz zajęć z dziećmi prowadziła kurs języka polskiego dla dorosłych.

We wrześniu 1922 roku przyjechała wraz z grupą polskich nauczycieli na Górny Śląsk i otrzymała posadę w Szkole Miejskiej nr 1 w Szopieni-



Józefa Kantorówna -- zdjęcie z okresu międzywojennego



Józefa Kantorówna — zdjęcie z okresu międzywojennego

cach-Rozdzienu (później Szkoła Podstawowa nr 41). Pracowała tam do wybuchu II wojny światowej. Obok zajęć pedagogicznych pochłaniała ją działalność społeczna. Założyła m.in. chór teatru amatorskiego, prowadziła różnorodne kursy dokształcające dla kobiet oraz koło młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Była również założycielką oddziału Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Szopienicach. Od 1924 roku należała do władz okręgowych tej organizacji. Najpierw pełniła funkcję jej sekretarza, później prezesa. W 1932 roku zorganizowała przy Szkole Podstawowej nr 4 w Szopienicach Drużynę Harcerską im. Emilii Plater. W latach 1935—1938 pełniła obowiązki hufcowej w Szopienicach, a rok przed wybuchem II wojny światowej została kierownikiem Wydziału Gospodarczego przy Chorągwi Śląskiej Związku Harcerstwa Polskiego. W 1939 roku organizowała w Katowicach liczne wiece antywojenne.

Wybuch II wojny światowej zastał ją na Rajdzie Gwiazdzistym po Centralnym Okręgu Przemysłowym. Przyjaciele ostrzegli druhnę Ziutę, tak była przez wszystkich nazywana, aby nie wracała na Śląsk, bo poszukuje ją gestapo. Zatrzymała się więc w rodzinnym Tarnowie. Tam, wraz z czterema koleżankami i przy współpracy miejscowego „Caritasu”, zorganizowała komitety pomocy dla wysiedleńców z Poznańskiego i Pomorza. Ponieważ nie otrzymywali oni kartek na przydział żywności, dostawali posiłki w dwóch kuchniach ludowych. Mogli korzystać również ze specjalnie dla nich zorganizowanej pralni. Prócz pomocy dla wysiedleńców J. Kantorówna zajmowała się również kolportażem gazety „Polska żyje!” i nasłuchem radiowym. Została aresztowana przez gestapo 11 listopada 1940 roku. Dziewięć miesięcy później wywieziono ją do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Otrzymała numer obozowy 7264.

Od samego początku swego pobytu w obozie szukała sposobów przetrwania ciężkiego nad ludzką miarę życia. Podczas kwarantanny, którą odbywała zaraz po przyjeździe do Ravensbrück, zetknęła się z harcerkami z południa Polski. Wówczas, w listopadzie 1941 roku, powstał zamysł założenia drużyny harcerskiej „Mury”. Początkowo składała się ona z trzech zastępów. Później ich liczba wzrosła do siedmiu. W kwietniu 1945 roku do drużyny należały 102 harcerki. Nazwa drużyny — „Mury” — symbolizowała przetrwanie. Adekwatne do niej były również nazwy zastępów: „Żwiry”, „Cementy”, „Fundamenty”, „Cegły”, „Kielnie”, „Kamienie”, „Wody”. Drużynową była Józefa Kantorówna, a zastępowymi: Maria Rydarowska, Zofia Jańczy,

3

Janina Krygier, Aleksandra Rybska, Aniela Wideł, Władysława Jasnosz, Kazimiera Bobrowska. Zastępy nie wiedziały o swoim istnieniu. Dopiero po kilku miesiącach odbyła się zbiórka całej drużyny.

Każda z harcerek kierowała się następującymi wartościami: 1) czuwanie nad własną postawą, aby była zgodna z ideałami harcerskimi, 2) zachowanie równowagi wewnętrznej, godności, pogody ducha, 3) podtrzymywanie na duchu innych więźniarek, 4) wzajemna pomoc materialna i moralna, 5) próba kierowania myśli poza obóz.

W poszczególnych blokach harcerki opiekowały się chorymi. Starły się dla nich o lekarstwa. Druhny pracujące w kuchni dla esesmanów wносиły stamtąd lepsze pożywienie dla dzieci, słabszych, ciężiej pracujących oraz eksperymentalnie operowanych. Za pomocą grypsów przekazywały na zewnątrz informacje o eksperymentach medycznych, przeprowadzanych na więźniarkach. Harcerki wyznaczone do sprzątania mieszkań personelu obozowego prowadziły nasłuch radiowy i przekazywały współwięźniarką informacje o tym, co dzieje się na zewnątrz obozu. Gdy przywieziono grupę cygańskich dzieci z zamiarem przeprowadzenia na nich eksperymentów medycznych, drużyna otrzymała zadanie: „Ocalić dzieci!”. Prócz dodatkowego pożywienia członkinie „Murów” dostarczały im ciepłą odzież, organizowały zabawę i naukę. W okresie świąt Bożego Narodzenia przygotowywały dla nich jasełka i drobne upominki.

Podczas zbiórek drużyny odbywały się przyrzeczenia harcerskie, organizowano podchody, w czasie których zdobywano stopnie sprawnościowe, śpiewano pieśni. Obchodzono święta i rocznice narodowe. 3 maja 1942 roku harcerki na rozkaz J. Kantorówny przypięły do pasiaków zielone listki. Podobnie w dniu myśli braterskiej więźniarki przyozdobiły swoje stroje. „Wtedy dopiero zorientowałyśmy się, jak dużo nas jest” — wspomina Urszula Wińska<sup>1</sup>.

Ważne dla przetrwania w obozie było życie religijne. Od początku swego pobytu w Ravensbrück J. Kantorówna gromadziła współtowarzyszki na modlitwach i nabożeństwach. To posługiwanie duchowe zyskało jej przydomek „Proboszcza”. Wszelkie praktyki religijne były surowo zakazane przez władze obozu. W 1941 roku blokowa przyłapała J. Kantorównę na prowadzeniu modlitwy. Skopała ją za to i przez miesiąc zmuszała do szorowania ubikacji dwa razy dziennie.

---

<sup>1</sup> U. Wińska: *Zwyciężyły wartości. Wspomnienia z Ravensbrück*. Gdańsk 1985, s. 165.



Józefa Kantorówna zorganizowała także kurs tajnego nauczania z zakresu programu Seminarium Nauczycielskiego. Prowadziła zajęcia metodyczne z nauczania w szkołach powszechnych. Materiał dydaktyczny uczennice dostawały na piśmie. Kurs trwał sześć miesięcy.

Władysława Poniecka tak wspomina wpływ druhny Ziuty na obozowe otoczenie: „Jako nauczycielka, jako druhna, harcerka potrafiła przez swą żywą wiarę pociągnąć wiele koleżanek niedoli, a zwłaszcza młode dziewczęta, które potrzebowały matki. Była drogowskazem ku wolności i przewodniczką życia duchowego.” Inna ze współtowarzyszek niedoli obozowej napisała: „Potrafiła gromadzić więźniarki koło siebie hartem ducha i promiennym uśmiechem. Żywiła je nadzieją lepszego jutra i czynną miłością. Wiara uczyniła ją wrażliwą na ludzką dolę i potrzeby.”<sup>2</sup>

Harcerki pracujące w sortowni, gdzie przywieziono rzeczy zrabowane m.in. w powstańczej Warszawie, znalazły sztandar 13 Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im. Zofii Wocalewskiej. Więźniarki wyniosły go stamtąd w kotle na kawę i przekazały J. Kantorównie. Zaszyty w kilka powłoczek przetrwał aż do zajęcia obozu przez Armię Czerwoną w kwietniu 1945 roku, ukryty na jej pryczy. Członkinie „Murów” zabrały go ze sobą do Szwecji, gdzie wraz z innymi zostały wywiezione przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Gdy pociąg przybył na stację w Tranas, wysiadły z niego z rozwianym sztandarem. Po powrocie do kraju przekazały go w Oświęcimiu harcerzom z warszawskiej drużyny.

Po wyzwoleniu obozu pięć tysięcy polskich więźniarek, dzięki staraniom hrabiego Folke Bernadotte, brata króla, przewieziono do Szwecji na rekonwalescencję. Była wśród nich również J. Kantorówna. Do kraju Polki powróciły jesienią 1945 roku.

Po II wojnie światowej J. Kantorówna zamieszkała w Szopienicach i podjęła pracę w tej samej szkole, w której uczyła przed wrześniem 1939 roku. Jako instruktorka harcerska przekazywała młodym ludziom te wartości, dzięki którym tak wiele więźniarek przetrwało obóz w Ravensbrück. W 1963 roku uczniowie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach przygotowali przedstawienie oparte na poezji obozowej zatytułowane *Epitafium*. Z widowiskiem tym objechali całe województwo. J. Kantorówna działała również aktywnie w Klubie Ravensbrüczanek i Komisji Historycznej przy Śląskiej Chorągwi Związku Harcerstwa

---

<sup>2</sup> O. L. Chojnacki: *Kobiety z Góry Błogosławieństw*. Niepokalanów, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 1993, s. 111.

11-6

Polskiego. Od 1946 roku drużna Ziuta, zgodnie ze złożonym przyrzeczeniem, organizowała doroczne pielgrzymki na Jasną Górę i do innych sanktuariów w kraju i za granicą.

Józefa Kantorówna odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Związku Nauczycielstwa Polskiego, Złotą Odznaką Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego. 8 grudnia 1978 roku ksiądz biskup Stefan Bareła wręczył jej, przyznany przez papieża Pawła VI, Medal „Pro Ecclesia et Pontifice”.

Józefa Kantorówna zmarła 25 września 1990 roku. Pochowana została na cmentarzu w Katowicach-Szopienicach.

24 września 1995 roku, z inicjatywy harcerek z drużyny „Mury” i mieszkańców Szopienic, w kościele pod wezwaniem św. Jadwigi została odsłonięta tablica upamiętniająca jej działalność.

Podharc mistrzyni Anna Szyja tak wspomina J. Kantorównę: „Przez całe swoje życie realizowała hasło przedwojennego harcerstwa: Ojczyzna — Nauka — Cnota. Była uosobieniem dobroci i bezinteresowności. Dobra, zawsze pogodna, umiała przekazać swój optymizm innym. Wspierała finansowo młodych, zdolnych uczniów, by mogli kontynuować naukę.”<sup>3</sup>

#### Źródła i literatura

Chojnacki O. L.: *Kobiety z Góry Błogosławieństw*. Niepokalanów, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 1993.

Kiedrzyńska W.: *Ravensbrück*. Warszawa 1965.

Ochodek S.: *Józefa Kantorówna. W VI rocznicę śmierci*. „Roździeń” 1996, nr 2.

Szymczyk A.: *Życie i działalność Mariana Kantora-Mirskiego*. „Zeszyty Zagłębiowskie” 1985, R. 1.

Teczka osobowa Józefy Kantorówny. Kuratorium Oświaty w Katowicach.

Wińska U.: *Losy więźniarek z Ravensbrück*. Gdańsk 1992.

Wińska U.: *Zwyciężyły wartości. Wspomnienia z Ravensbrück*. Gdańsk 1985.

---

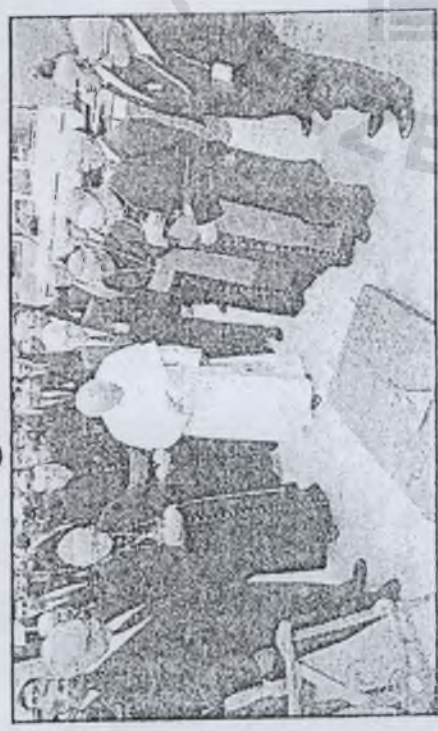
<sup>3</sup> S. Ochodek: *Józefa Kantorówna. W VI rocznicę śmierci*. „Roździeń” 1996, nr 2.

### III/5. Inne materiały:

- Kserokopia Land Brandenburg - Fotografie - na jednej stronie „Ravensbrück 1939-1945. Okręgi Pomorskie. Podpisy w j. niemieckim. Źródło nieznane. Fotos: Ulstein/KNA. Kserokopia miejscami nieczytelna. K-1, s.1.
- Kserokopia plakata: „W podzięce Królowej Polski za wolność Ojczyzny i wyzwolenie z hitlerowskich dozorów koncentracyjnych. 50-ta Pielgrzymka Byłych Więźniów 1995 roku”. K-1, s.2.
- „Jubileuszowa 50-ta pielgrzymka b. więźniów dozorów koncentracyjnych na Jasną Górę i Aostochów, 17-18 maja 1995” - Kserokopia. K-3, s.3-6.
- Modlitwa „Matko nasza...”. Kserokopia. K-1, s.7.



# Mit geweihter Tafel Tote von Ravensbrück geehrt



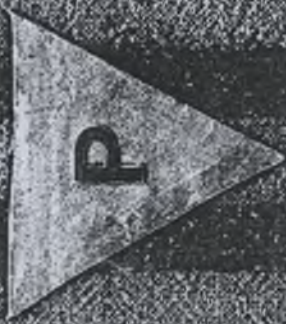
Papst Johannes Paul II hatte am vergangenen Wochenende die Bronzetafel geweiht.  
Fotos: Ullstein/KNA



Überleber der Häftlinge, die im Konzentrationslager Grauens in der Haft ermordet wurden, übergeben die Bronzetafel an die Angehörigen der Opfer. Die Tafel ist am 24. April 1945 in Ravensbrück eingeweiht worden.



Überleber der Häftlinge, die im Konzentrationslager Grauens in der Haft ermordet wurden, übergeben die Bronzetafel an die Angehörigen der Opfer. Die Tafel ist am 24. April 1945 in Ravensbrück eingeweiht worden.

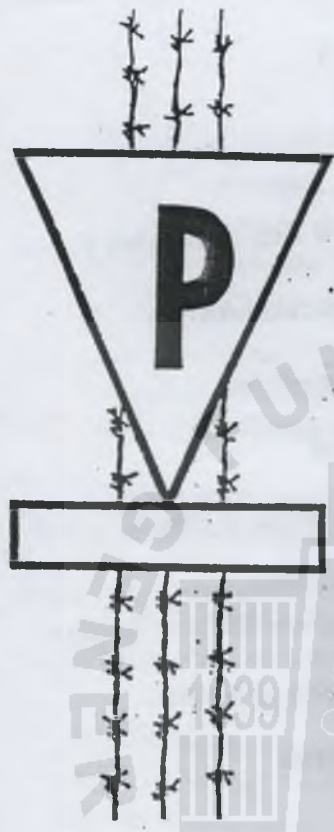


W PODZIĘCIE  
KRÓLOWEJ POLSKI  
ZA  
WOLNOŚĆ OJCZYZNY  
I WYZWOLENIE  
Z HITLEROWSKICH  
OBOZÓW  
KONCENTRACYJNYCH  
50-TA PIELGRZYMKĄ  
BYŁYCH WIĘZNIAREK  
1995 ROK

III/5-2



III 15-3

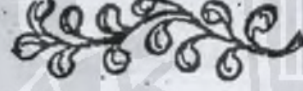


1946  
1995



KRÓLOWEJ SWIEJ JA WIER-  
NOŚĆ PRZYSIĘGAŁAM...

50



**JUBILEUSZOWA  
50-TA  
PIELGRZYMKA B. WIĘŹNIAREK  
OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH  
NA JASNĄ GÓRĘ  
W CZĘSTOCHOWIE**

17-18 MAJA 1995

III/5-4

## PROGRAM :

### 17 maja 1995 r.

- godz. 13<sup>45</sup> Spotkanie w Auli Jana Pawła II
- godz. 14<sup>00</sup> Konferencja rekolekcyjna
- godz. 15<sup>00</sup> Czas na spowiedź św.
- godz. 16<sup>30</sup> Apel zmarłych
- godz. 17<sup>00</sup> Msza Św. za zmarłe więźniarki
- godz. 18<sup>00</sup> Modlitwa przed Ołtarzem  
Św. Maksymiliana Kolbe w Bazylice
- godz. 20<sup>00</sup> Droga Krzyżowa na wałach.
- godz. 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski

### 18 maja 1995 r.

- godz. 8<sup>20</sup> Zbiórka pod pomnikiem O.A.Kordeckiego  
i przemarsz do kaplicy Cudownego Obrazu
- godz. 9<sup>00</sup> Msza Św. przed Cudownym Obrazem  
celebrowana przez  
J.E. Arcybiskupa Stanisława Nowaka
- godz. 10<sup>00</sup> Spotkanie w Auli Jana Pawła II.
- godz. 11<sup>00</sup> Wspólne śniadanie w lokalu "Herbaciarni".
- godz. 12<sup>00</sup> Spotkanie w sali konferencyjnej-kaplicy  
w "Domu Pielgrzyma".

III/5-5

POD HONOROWYM PATRONATEM OO. PAULINÓW  
N.O. Generała *JANA NAŁASKOWSKIEGO*  
P.O. Przeora *SZCZEPANA KOŚNIKA*  
P.O. Kapelana W.P. kpt. *JANA GOLONKI*  
odbędzie się w dniach **17-18 maja 1995 roku**

**50-ta PIELGRZYMKA**  
**b. więźniarek hitlerowskich obozów koncentracyjnych**  
**na Jasną Górę w Częstochowie.**

W czasie uroczystej Mszy Świętej celebrowanej w kaplicy  
Cudownego Obrazu w dniu **18 maja 1995 roku** przez  
Metropolitę Częstochowskiego

**J.E. Arcybiskupa STANISŁAWA NOWAKA**  
zostanie złożona u stóp Ołtarza Najświętszej Marii Panny  
dziękczynna **Tablica Wotywna.**

Opiekę duchową nad całością Pielgrzymki zechciał przyjąć  
stały Opiekun b. Więźniarek Obozów Koncentracyjnych  
Krajowy Duszpasterz Chorych Ks.dr **CZESŁAW PODLESKI.**

Na pielgrzymkę zaprasza

Szan . .....

Komitet Organizacyjny

*Maria Markiewicz Anna Kuliniarz*

*Dawide Mikur*

Adres:  
Przewodnicząca Klubu Ravensbruck w Katowicach  
Maria Markiewicz ,ul.Piwna 11,42-400 Zawiercie, tel. 225 35



III/5-6

## ZAWIERZENIE

Matko Najświętsza, Opiekunko Nasza ! Królowo Polski !

My, byłe więźniarki więzień i obozów koncentracyjnych, składamy Ci dzisiaj raport, że wypełniamy nasze ślubowanie, które złożyliśmy w obozie koncentracyjnym w Ravensbruck, w tajnej, żarliwej modlitwie pod przewodnictwem inicjatorki tej przysięgi ś. p. Józefy K a n t o r.

W atmosferze niehumanitarnych prześladowań i nieustannej bliskości śmierci zobowiązaliśmy się, że :

"te z nas, które powrócą do Ojczyzny, co roku na Jasną Górę przybędą i będą w życiu swoim świadczyć :

- o potworności zła i przeciwnych temu nieprzemijających wartościach prawdy i dobra,

- o najniższych upadkach i najwyższych wzlotach duszy ludzkiej,

- o bezmiarze tęsknoty, cierpienia i radości powrotu."

Tak napisała 4 maja 1946 roku ś. p. Józefa Kantor, organizatorka pielgrzymek przez 44 lata. W ciągu tych wielu lat pielgrzymowania, nasza wiara i wytrwałość, mimo ówczesnych trudności, zmobilizowała do przyłączenia się do nas - wiedzione wielką potrzebą wspólnej modlitwy - więźniarki z innych obozów i więzień, które przybywały również na Jasną Górę co roku. Obecnie, złączone duchowo męczennikiem obozowym, patronem wszystkich więźniów św. Maksymilianem Maria Kolbe, możemy tym gromadniej i goręcej zanosić dziękczynienie Matce Najświętszej. Opiekunko Nasza, dzisiaj dozwoliłaś nam w hołdzie złożyć nasze WOTUM DZIĘKCZYNNE, w postaci tej srebrnej tablicy z napisem:

" W podzięce Królowej Polski za wolność Ojczyzny  
i wyzwolenie z hitlerowskich obozów koncentracyjnych  
50 -ta Pielgrzymka byłych więźniarek - 1995 rok"

Składamy tę Tablicę Pamięci do skarbnicy kulturowego dziedzictwa Jasnogórskiej Matki Kościoła i naszej Ojczyzny.

Spod tego znaku wierności, Królowo Nasza, wzywamy cały N a r ó d P o l s k i do mobilizacji ducha przeciw złu, które Światu i Polsce zagraża!

Pomnie na cierpienia i prochy pomordowanych błagamy: Obudź serca i umysły Polaków! Daj nam mądrość i prawość postępowania. Rozpal serca miłością wzajemną. Uświęć nas i daj siłę trwania w dobrym.

Matko Najświętsza, oddajemy Ci nas samych, nasze rodziny, polską młodzież, polskie kobiety i okaleczoną swarami naszą Ojczyznę .

Błogosław Polsce Maryjo !

Komitet Organizacyjny

Częstochowa 17 - 18 maja 1995

## **MATKO NASZA, KRÓLOWO POLSKI, JASNOGÓRSKA PANI.**

Jako byłe więźniarki więzień i obozów koncentracyjnych i wszelkich miejsc udręki w czasie II wojny światowej, gromadzimy się znów u stóp Twoich, Matko Nasza - Pani Częstochowska.

Wypełniając nasze obozowe ślubowanie 49 - ty raz jesteśmy przy Twoim ołtarzu.

**Dziękujemy Ci Najlepsza Matko** za wszystkie łaski doznane przez minione lata i za to, że przeprowadziłaś nas zwycięsko przez trudny czas cierpienia i największego upodlenia człowieka - kiedy byłyśmy tylko numerami.

**Błogosławimy Cię** za to, że oparłyśmy się niszczącej dusze ludzkie nienawiści, zachowując serca zdolne do przebaczenia i miłości.

**Dziękujemy**, że mogłyśmy jeszcze dzisiaj przybyć tutaj i przybyłyśmy ze wszystkich stron Polski, aby wspólnie zanosić modły dziękczynienia i błagania.

**Pozdrawiamy Cię** w imieniu chorych i nie mogących już przybyć na Jasną Górę. One łączą się z nami w modlitwie. Dzisiaj, jak każdego roku oddajemy się Tobie o Matko w niewolę, gotowe na każde Twoje wezwanie.

Jako najlepsza Matka weź w opiekę młode pokolenie. Spójrzij też z miłością Matczyną na Ojczyznę naszą choć wolną ale borykającą się z trudnościami, jak okręt na wzburzonych falach. Udziel bogactwa swych łask dla naszego narodu. Uzbrój nas w łaskę cierpliwości i większej miłości bliźniego.

**Błagamy Cię** o dary Ducha Świętego dla przywódców naszej Ojczyzny, o ich rozumną i ofiarną pracę dla Polski.

Matko Łaskawa wysłuchaj klęczących u Twoich stóp, uproś Ojczyźnie naszej pokój wewnętrzny i błogosław Twój wierny lud.

Błagamy Cię o łaski dla naszej Ojczyzny i o niebo dla wszystkich zmarłych więźniarek. **Amen.**

J. 2920/WSK

24 P.  
412 u.  
Ravau 8.

++

KANTORÓWNA Józefa

Wypisy ze źródeł -  
Nazwiskowe karty informacyjne: 1

i

J. 2920 / WSK

2HP  
Ugóln.  
Rauentia

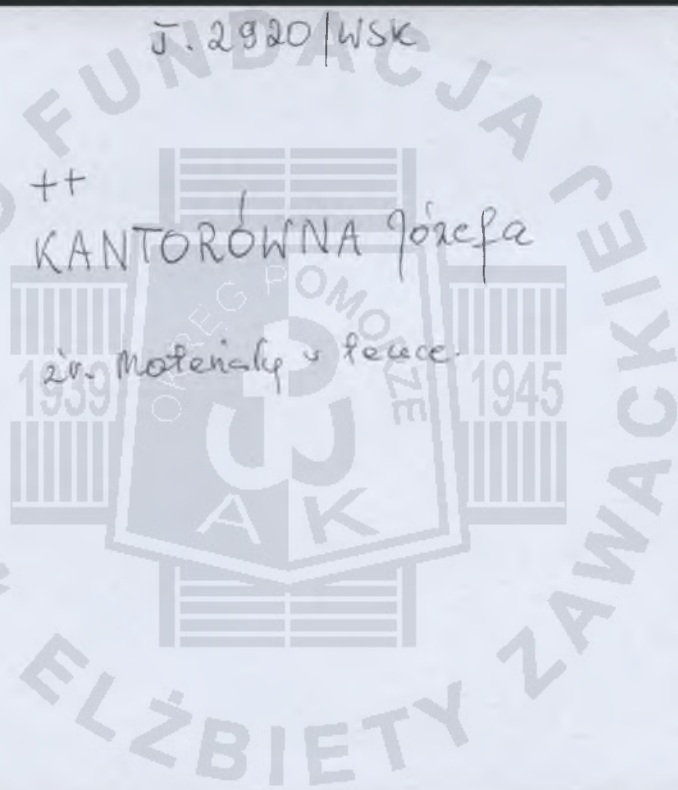
++

KANTORÓWNA Józefa

z in. Matensky u fessce

1939

1945



2014. B. Rojch

KAMTORÓWA Józefa

